

**JERZY KŁOCZOWSKI**  
ur. 1924; Bogdany Wielkie



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, społeczeństwo polskie, przełom 1989 roku

### Analogie historyczne

Pamiętam, że jacyś studenci (a propos mojej ręki) mówią do mnie: „Wiemy, że pan profesor stracił rękę w powstaniu styczniowym”. Bardzo mi się to podobało, jaka perspektywa! Oni słyszeli o polskich powstaniach... i pomyślałem sobie: Jaka to już historia jest? Rzeczywiście... rychło będziemy siedemdziesiąt lat od powstania warszawskiego. To jakaś już taka historia zamierzchła, prawda? Dla niektórych [rok 19]89 zaczyna się też robić odległą historią. To wszystko, o czym w tej chwili mówimy, to mówimy niejako o historii, prawda? Przeżycia tamtego czasu, to jest coś zupełnie innego od naszego „dzisiaj”. Wtedy była to kolejna mobilizacja naszego społeczeństwa, które, jak przychodzą trudne sytuacje, to się łączy, a jak jest wolne, to łatwo się kłóci na wszystkie strony. Dwa czy trzy lata temu podczas małego spotkania dotyczącego gromadzenia materiałów historycznych [wyborów], chciałem, żeby wojewodowie czy inni przedstawiciele władz w tym nam pomogli. Odpowiedzi nierzadko brzmiały tak: „Proszę pana, świadkowie tak się strasznie w tej chwili kłócą, ci którzy wtedy byli w «Solidarności», że każdy co innego mówi”. Oni nawet nie są zdolni dać relacji, bo się tam pokłócili. To jest zjawisko typowo polskie. W [19]20 roku absolutnie wszyscy byli zjednoczeni, a w [19]22 roku zamach – prezydenta zabili i potem niektórzy to po kościołach robili nawet nabożeństwa na cześć [mordercy]. Jak tylko coś więcej osiągniemy, zaczynamy się kłócić. Bardzo to smutne.

Data i miejsce nagrania	2014-01-28, Warszawa
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Transkrypcja	Maria Radek
Redakcja	Łukasz Kijek, Janka Kowalska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"